

Prezydent Duda o Czerwcu 76' w Ursusie: Zapoczątkował historyczne przesilenie



Czerwiec 1976 roku był wybuchem społecznego protestu, który zapoczątkował historyczne przesilenie - napisał prezydent Andrzej Duda w liście do uczestników i organizatorów niedzielnych obchodów 40. rocznicy Wydarzeń Czerwca'76 w Ursusie.

Choć na protestujących spadły brutalne represje, to walka i cierpienia robotników nie poszły na marne. Po Czerwcu 76. nastąpił Sierpień 80. - napisał Andrzej Duda .

Prezydent wskazał, że czerwiec 1976 roku był początkiem solidaryzmu społecznego, który w starciu z komunistyczną władzą okazał się potężniejszy niż wszelka stosowana przez nią przemoc.

Zwyciężyła wolność, bo Polacy zawalczyli o nią wspólnie i solidarnie - wskazał prezydent.

Prezydent złożył wyrazy najgłębszego szacunku mieszkańcom Ursusa i pracownikom tutejszych zakładów. Podkreślił, że robotnicy „wystąpili w obronie godności ludzi pracy”. Andrzej Duda wskazał, że postawa solidarności i społecznej samoorganizacji, która stanowiła istotę działania KOR, ROPCiO oraz wolnych związków zawodowych, nadała polskiej opozycji antykomunistycznej wyjątkową w świecie specyfikę i skuteczność.

Czerwcowe protesty były wyrazem marzeń o lepszej, sprawiedliwszej Polsce, w której szanowane są pracownicze prawa, ceniona jest godność i wartość ludzkiej pracy, a wszyscy obywatele traktowani są podmiotowo i mają równe życiowe szanse - napisał prezydent Andrzej Duda

Prezydent wyraził opinię, że dzisiejsi Polacy są spadkobiercami tych pragnień.

W imieniu prezydenta list odczytał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Słoch.

ab

fot. Tomasz Gutry